

dr Jan Paweł Piotrowski

Masowość turystyki czy turystyka masowa

Kultura masowa – *trzeci układ kultury, który* - jak przypomina w zaproszeniu na konferencję prof. Zbigniew Dziubiński – *pojawiła się jako produkt wtórny rewolucji przemysłowej i społeczeństwa nowoczesnego*. Wraz z nią wiążą się takie zjawiska, jak: rozwój techniki i pojawienie się nowych technologii, urbanizacja, zmiany demograficzne oraz przeobrażenia związane z przechodzeniem od wspólnoty do społeczeństwa masowego. Przejawem kultury masowej są jednak przecież nie tylko: wysoki stopień technicyzowania przekazu, nieliczni nadawcy, ogromna rzesza rozproszonych odbiorców, standaryzacja treści i ich homogenizacja, ale też oryginalne cechy procesu twórczego.

Proces przekazywania i przyjmowania określonych wzorców kulturowych podporządkowany jest uznanym społecznie celom¹ Jak twierdził francuski socjolog, Friedman, kulturą masową można nazwać zarówno sam proces przekazywania owych wzorców, jak też jego efekty.² Kultura masowa, będąca w ujęciu M. Mrozowskiego tylko „ubocznym produktem” uprzemysłowienia³, była i jest podawana częstej krytyce. Człowiek współczesny, zajęty pozyskiwaniem pozycji życiowej „*ma naturę rozpieszczonego dziecka. Nie jest zainteresowany głębszym poznaniem mechanizmów działania, ale uzyskaniem przyjemności*”.⁴

Koncerny wydawnicze, stacje radiowe i telewizyjne tłumaczą zazwyczaj przyczynę często krytykowanego niskiego poziomu swojej oferty, koniecznością schlebiana gustom publiczności. Podobny pogląd zdają się głosić gestorzy niektórych hoteli, biur podróży, proponujący podobne usługi objęte ścisłymi standardami. Natomiast regionalne i lokalne organizacje turystyczne podejmują ambitne inicjatywy, prowadzące do wykreowania i promocji innowacyjnych, niepowtarzalnych ofert turystycznych. Wiele wskazuje na to, że te inicjatywy spotykają się często, oczywiście po spełnieniu odpowiednich warunków, z zainteresowaniem uczestników ruchu turystycznego. Są nimi dziś, przynajmniej w odniesieniu do ruchu wewnątrz krajowego nie „masy”, ale coraz częściej turyści indywidualni, rodziny i osoby podróżujące w grupach nieformalnych.

Powszechność w odniesieniu do turystyki oznacza więc teraz jej popularność w różnych grupach wiekowych, zawodowych; nie jest natomiast oczekiwanym dawniej przede wszystkim powszechnym uczestnictwem w tzw. imprezach masowych.

¹Tamże, s. 51

²Cyt. za: M. Mrozowski, *Media masowe, władze, rozrywka i biznes*, Oficyna Wydawnicza Aspra, Warszawa 2001, s. 11.

³M. Mrozowski, *Media masowe, władze, rozrywka i biznes*, Oficyna Wydawnicza Aspra, Warszawa 2001, s. 12.

⁴Tamże.

Z dziejów polskiej turystyki masowej

Po drugiej wojnie światowej społeczeństwo polskie, które poderwało się do trudu odbudowy kraju, potrzebowało jednocześnie wypoczynku, w tym uczestnictwa w różnych formach turystyki. W 1951 r. młode Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze, zgodnie także z wolą władz politycznych⁵, rozpoczęło akcję masowych wycieczek, organizowanych pod popularnymi hasłami „Szlakami Polski Ludowej”, „Szlakami pokoju i planu 6-letniego”⁶, a także podjęło inicjatywę nieznaną poprzednikom PTTK, czyli PTK i PTT. Wielką akcją wczasową podejmowano wspólnie z Funduszem Wczasów Pracowniczych, związkami zawodowymi i Związkiem Samopomocy Chłopskiej.⁷ Tylko w 1951 roku z masowych wyjazdów wypoczynkowych korzystało 7 milionów osób, w tym 3 miliony robotników.⁸, a przewozy turystyczne w latach 1946- 1951 wzrosły sześciokrotnie.⁹ Towarzystwo włączało się także do akcji propagowania wczasów świątecznych. Już w 1951 zorganizowano duży konkurs, którego uczestnicy typowali atrakcyjne miejsca niedzielnego wypoczynku.¹⁰

W 1955 r. sekretariat CRZZ uznał PTTK za organizację wyspecjalizowaną działającą na terenie zakładów pracy i w ich imieniu.¹¹ Zakłady pracy zostały zobowiązane do udzielenia kołom PTTK wszelkiej pomocy: udostępnienia lokalu, zapewnienia transportu dla wycieczek, udzielania dotacji. Działacze PTTK w zakładach pracy mieli natomiast zapewnić atrakcyjne programy imprez i przewodników wycieczek. Współpraca ta zaowocowała dalszym dynamicznym rozwojem turystyki masowej¹², która zgodnie z dyrektywami władz partyjnych powinna spełniać przede wszystkim tzw. funkcje ideowo-wychowawcze.¹³

⁵CRZZ, w uzgodnieniu z KC PZPR, kierując do wszystkich instancji partyjnych i związkowych wytyczne w sprawie organizacji masowej turystyki i wypoczynku przez organizacje społeczne zaproponował klasyfikację form wypoczynku świątecznego, zobowiązując do jej przestrzegania. Miały być to: 1) imprezy z okazji różnych świąt, połączone z imprezami; 2) wyjazdy robotników do miejscowości letniskowych; 3) wycieczki pociągami turystycznymi. Zob. Notatka z pracy Sekcji Masowo-Politycznej Wydziału Kulturalno-Oświatowego CRZZ [1951], AAN – Zespół KC PZPR – Wydział Propagandy, VIII/237/VIII-241, s. 13-21.

⁶Biuletyn Organizacyjny ZG PTTK, nr I, 1951, s.1.

⁷O właściwe ramy organizacyjne dla turystyki masowej. [w:] Biuletyn Organizacyjny PTTK, R. 1951, nr 4, s. 1-2. Jak wspomina Olaf Rogalewski, w tym okresie powstała idea likwidacji PTTK i objęcia sfery wczasów pracowniczych przez Fundusz Wczasów Pracowniczych, który okazał się w tym zakresie nieudolny. W wyniku interwencji władz Towarzystwa nie podjęto decyzji o przekazaniu całokształtu organizacji wycieczek pracowniczych do „Orbisu”.

⁸ W latach PRL pochodzenie społeczne było uwidocznione w dowodach osobistych.

⁹ O właściwe ramy organizacyjne dla turystyki masowej. [w:] Biuletyn Organizacyjny PTTK, R. 1951, nr 4, s. 1-2.

¹⁰ Biuletyn Organizacyjny PTTK, R. 1952, nr 2, s. 2. Konkurs nosił tytuł „Szukamy szlaków i tras dla wczasów świątecznych”.

¹¹W.Reczek, Model organizacyjny turystyki w Polsce, Sport i Turystyka, Warszawa 1973, s. 74.

¹²W.Reczek, Model organizacyjny turystyki w Polsce, Sport i Turystyka, Warszawa 1973, s. 74.

¹³Zob. np. D. Jarosz, *Masy pracujące przede wszystkim. Organizacja wypoczynku w Polsce 1945-1956*, Instytut Historii PAN, Akademia Świętokrzyska, Warszawa – Kielce 2003, s. 241. Trasy wycieczek prowadziły do obiektów „budownictwa socjalistycznego”, szlakami W.Lenina, Szlakami Pokoju, Planu Sześcioletniego. Organizowano wycieczki kolejowe i samochodami ciężarowymi.

Działania z zakresu turystyki masowej, zwanej później też powszechną, wymagały tworzenia wyspecjalizowanych struktur, nazywanych biurami obsługi ruchu turystycznego.¹⁴ Liczba uczestników pobytowych i wędrownych wczasów turystycznych, organizowanych przy współpracy z Funduszem Wczasów Pracowniczych, ulegała stałemu zwiększeniu. W 1954 r. pojawiły się liczne przypadki krytyki aktywności organizacji związkowych i jednostek PTTK, które – zgodnie z dyrektywami – miały ze sobą współpracować. Jednak krytykowano również fasadowość działań, ograniczających się do organizowania uroczystości, przy jednoczesnym lekceważeniu potrzeb załóg zakładów pracy w zakresie wypoczynku.¹⁵

Akcję propagandową na rzecz turystyki masowej próbowano łączyć z propagowaniem turystyki kwalifikowanej i krajoznawstwa. W roku 1952 „do wielkiej akcji przystąpiła Komisja Turystyki Pieszkiej ZG PTTK. Chce ona przyzwyczaić masy pracujące Polski do stałych i systematycznych wędrowek w każdy dzień wolny od pracy...”.¹⁶

Sytuacja w zakresie umasowienia turystyki w środowisku zakładów pracy budziła jednak niepokoje najwyższych instancji partyjnych, które w 1953 r. negatywnie oceniały nie tyle zakres działalności związków zawodowych w tej dziedzinie, ale towarzyszącą tej działalności nikłą aktywność polityczną.¹⁷ Instancje partyjne krytykowały także słabe zaangażowanie związków zawodowych i organizacji społecznych w rozwój masowych form turystyki i wypoczynku, których uprawianie powinno w znacznym stopniu sprzyjać poprawie warunków bytowych pracujących.¹⁸

Efekty działań PTTK w zakresie umasowienia turystyki były widoczne. W 1954 r. 1581 przewodników PTTK obsłużyło 11 2888 wycieczek z udziałem 851 507 osób.¹⁹ Bardzo liczne były wycieczki kolejowe i specjalnie przystosowanymi samochodami ciężarowymi. Niestety, były to często wycieczki pozbawione treści programowych, lub treści te ograniczały się do propagowania „zdobyczy socjalizmu”.²⁰

¹⁴Uchwała ZG PTTK z 1 września 1957 r. turystycznego”. Sprawozdanie [Zarządu Głównego PTTK] za lata 1955-1957, Komisja Wydawniczo- Propagandowa ZG PTTK Warszawa 1958, s. 17

¹⁵W wyniku skarg kierowanych przez działaczy związkowych do KC PZPR zdecydowano o skierowaniu delegacji pracowników Wydziału Propagandy KC PZPR celem poznania tych problemów na miejscu. Zob. np. Notatka z wyjazdu do Stalinogrodu [obecnie – Katowice, przyp. aut.] w sprawie działalności związków zawodowych [1954], AAN – Zespół KC PZPR – Wydział Propagandy i Agitacji, VIII/237/241, s. 8-12. Zespół kontrolny stwierdził, że instancje związkowe i organizacje społeczne nie realizują w pełni potrzeb w zakresie turystyki i wypoczynku.

¹⁶ Biuletyn Organizacyjny PTTK, R. 1952, nr 2, s. 7.

¹⁷ Zob. Notatka z działalności związków zawodowych [1953], AAN – Zespół KC PZPR – Wydział Propagandy, 237/VIII-65, s. 1-17.

¹⁸Zob. Notatka w sprawie pracy związków zawodowych w dziedzinie troski o warunki bytowe człowieka pracy, AAN – Zespół KC PZPR – Wydział Propagandy 237/VIII-65, s. 18-24. Krytykowano m.in. złą dystrybucję skierowań na imprezy turystyki masowej.

¹⁹W. Skowron W., PTTK w latach 1951-56, [w:] Studia i materiały z dziejów krajoznawstwa polskiego. Od PTK do PTTK, Warszawa 2009. s. 125.

²⁰W tym okresie, także w literaturze turystycznej, bardzo rzadko pojawiały się opisy kościołów, nie licząc obiektów najstarszych. Po 1947 r. aż przez 11 lat nie ukazał się ani jeden przewodnik po Częstochowie. Zob. J. Merski, J.P.Piotrowski, Drogi ewolucji drukowanych przewodników turystycznych po Polsce, ALMAMER

W 1955 r. sekretariat CRZZ uznał PTTK za organizację wyspecjalizowaną działającą na terenie zakładów pracy i w ich imieniu.²¹ Zakłady pracy zostały zobowiązane do udzielenia kołom PTTK wszelkiej pomocy: udostępnienia lokalu, zapewnienia transportu dla wycieczek, udzielania pomocy finansowej. Działacze PTTK w zakładach pracy mieli natomiast zapewnić atrakcyjne programy imprez i przewodników wycieczek. Współpraca ta zaowocowała dalszym statystycznym rozwojem turystyki,²² choć nie zawsze były to imprezy na odpowiednim poziomie.²³ Według Włodzimierza Reczka podpisanie porozumienia między PTTK a związkami zawodowymi w 1955 r. oznaczało punkt zwrotny dla całego Towarzystwa.²⁴, którego szeregi członkowskie wzrosły z 109 762 (1954) do 141 258 osób (1955).²⁵ W przypadku niektórych oddziałów stan liczebny uległ podwojeniu.²⁶ Było to uwiarygodnieniem ostatecznego odstąpienia od pozornie elitarnego charakteru PTTK, co miało być rzekomo „złym spadkiem” po PTT i PTK. Związki Zawodowe uznały Towarzystwo za głównego organizatora turystyki i wypoczynku w zakładach pracy.²⁷

Działania z zakresu turystyki masowej, zwanej później też powszechną, wymagały tworzenia wyspecjalizowanych struktur, nazywanych biurami obsługi ruchu turystycznego. Zasadność ich tworzenia potwierdziła Uchwała ZG PTTK z 1 września 1957 r.²⁸ Liczba uczestników pobytowych i wędrownych wczasów turystycznych, organizowanych przy współpracy z Funduszem Wczasów Pracowniczych, ulegała stałemu zwiększeniu. Dodatkowo, po 1957 r. pojawiły się – obok wcześniej istniejącego „Orbisu” – nowe biura podróży, m.in. „Gromada”, „Turysta”, „Juventur”, „Harctur”, następnie terenowe przedsiębiorstwa turystyczne. Zjawisko to spowodowało, że w turystyce, jako bodaj jedynej dziedzinie scentralizowanej, socjalistycznej gospodarki, pojawiły się namiastki konkurencji. Jednak z powodu obserwowanej prawie do końca lat 80. XX w. nadwyżki popytu nad podażą, nie istniały rynkowe instrumenty, skłaniające organizatorów turystyki masowej do zwrócenia większej uwagi na

Wyższa Szkoła Ekonomiczna, Warszawa 2010. Jak wspominają działacze PTTK w tym okresie nie można było organizować zbiorowych wycieczek do Częstochowy, toteż oficjalnym celem licznych podróży stawał się Szlak Orlich Gniazd Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej.

²¹W.Reczek, Model organizacyjny turystyki w Polsce, Sport i Turystyka, Warszawa 1973, s. 74.

²²Tamże.

²³Krytykę tej formy podjęto już w okresie poprzedzającym tzw. polski październik (1956). Odnotowywano liczne przypadki pijaństwa, dewastacji obiektów turystycznych przez uczestników zbiorowych imprez, których koszty pokrywały zakłady pracy.

²⁴W.Reczek, Model organizacyjny turystyki w Polsce, Sport i Turystyka, Warszawa 1977, ss. 149.

²⁵G. Bieńczyk. Turystyka kwalifikowana w działalności PTTK, Warszawa 2006, s. 76.

²⁶Z dziejów Lublinieckiego Oddziału PTTK, PTTK Lubliniec 1977., s. 11-12.

²⁷Także w 1957 r. zagadnienia rozwoju turystyki, także turystyki społecznej, musiały ustępować innym problemom, zwłaszcza priorytetowym dla władz przemysłowi. W tezach na III Zjazd PZPR, także w przypadku zadań dla instancji związkowych, nie wymieniono zagadnień turystyki i wypoczynku. Zob. Plany i tezy do referatu dla KC [PZPR]. III Zjazd PZPR [1957], AAN – Zespół KC PZPR – Wydział Propagandy i Agitacji, 237/I-51, s. 89-90.

²⁸Uchwała ZG PTTK z 1 września 1957 r. „turystycznego”. Sprawozdanie [Zarządu Głównego PTTK] za lata 1955-1957, Komisja Wydawniczo- Propagandowa ZG PTTK Warszawa 1958, s. 17

aspekt programowy tych inicjatyw. Pewien wyjątek stanowiło PTTK, która to organizacja z niemałym trudem godziła realizację celów statutowo-programowych i gospodarczych.

Jak już wspomniano, organizowanie imprez turystyki masowej nie było domeną poprzedników PTTK (PTT i PTK), ani też nie było traktowane przez wszystkich działaczy jako podstawowe. Dlatego też ustawicznym wysiłkiem, zarówno Zarządu Głównego, jak też wielu jednostek terenowych, było dążenie do pogodzenia tradycyjnej misji Towarzystwa z zadaniami powierzonymi często odgórnie przez władze. Jednak już w latach 60. XX w. zaczęto także dostrzegać ekonomiczne korzyści wynikające z masowego charakteru i zasięgu turystyki.²⁹

W latach 50. XX w. systematycznie zwiększano wysokość dotacji kierowanych przez Komitet do Spraw Turystyki i Zarząd Główny dla zrównoważenia cen usług noclegowych i gastronomicznych. Dotacje pokrywały w całości koszt usług przewodnickich.³⁰ Przystępność cen powodowała, że przygotowane skierowania wczasowe były prawie w pełni wykorzystane (w 1958 r. – w 81,3%).³¹ Jednocześnie zakładowe oddziały i koła PTTK zajęły się problemem masowego wypoczynku świątecznego. Jego organizację powierzono obok PTTK – także radom narodowym oraz organizacjom młodzieżowym.³²

Polskim pomysłem, służącym rozwojowi turystyki masowej był Autostop.³³ Akcja ta została zainicjowana m.in. przez redakcję magazynu młodzieżowego „Dookoła Świata” w roku 1958. Społeczny Komitet „Autostop” z udziałem PTTK i Polskiego Związku Motorowego. W roku 1958 skorzystało z tej formy 25 000 osób, a w roku następnym już 60 500.³⁴

W latach 1958 – 1960 nie ustawała popularność masowych wyjazdów wypoczynkowych, organizowanych przez PTTK, także w okresie zimowym. W sezonie 1958/1959 z tej formy skorzystało 6150 osób (w poprzednim sezonie zimowym 5223).³⁵ W sezonach letnich organizowano: szkółki kajakowe, wędrownie obozy piesze i spływy kajakowe, wycieczki krajoznawcze, szkółki motorowe i lingwistyczne.³⁶

Inicjatywy z zakresu turystyki masowej były w znacznym stopniu scentralizowane i poddane koordynacji ze strony okręgów PTTK i Zarządu

²⁹Przykładem była uchwała VU Zjazdu Delegatów PTTK (1965), Zob. Sprawozdanie ZG PTTK z a 1965 r., zob. także: *W interesie społecznym i ekonomicznym*, Biuletyn Informacyjny ZG PTTK, R. 1965, nr 77-78, s. 2-6.

³⁰Uchwała ZG PTTK z 1 września 1957 r. „turystycznego”. Sprawozdanie [Zarządu Głównego PTTK] za lata 1955-1957, Komisja Wydawniczo- Propagandowa ZG PTTK Warszawa 1958, s. 19.

³¹Sprawozdanie z działalności [PTTK] w roku 1958. Zarząd Główny PTTK Warszawa 1959, s.18.

³²W. Reczek, Model organizacyjny turystyki w Polsce, Sport i Turystyka, Warszawa 1973, s. 74-75. W trakcie wspólnego plenum CRZZ i ZG ZMS (1960), z udziałem przedstawicieli PTTK, zdecydowano osiedlowe ośrodki wypoczynku po pracy, połączone z wypożyczalniami sprzętu turystycznego.

³³Sprawozdanie z działalności programowo- krajoznawczej na IV Walny Zjazd Delegatów PTTK, Centralna Biblioteka PTTK, Teka: IV Zjazd PTTK, Warszawa 1960.

³⁴Sprawozdanie z działalności programowo- krajoznawczej na IV Walny Zjazd Delegatów PTTK, Centralna Biblioteka PTTK, Teka: IV Zjazd PTTK, Warszawa 1960, s. 25-26..

³⁵Sprawozdanie z działalności w zakresie wczasów i obsługi krajowego i zagranicznego ruchu turystycznego na IV Walny Zjazd Delegatów PTTK, Centralna Biblioteka PTTK, Teka: IV Zjazd PTTK, Warszawa 1960, s. 4-5.

³⁶ Sprawozdanie z działalności w zakresie wczasów i obsługi krajowego i zagranicznego ruchu turystycznego na IV Walny Zjazd Delegatów PTTK, Centralna Biblioteka PTTK, Teka: IV Zjazd PTTK, Warszawa 1960, s. 5.

Głównego Towarzystwa, a jednocześnie na poziomie lokalnym – przez właściwe komitety kultury fizycznej i turystyki, które finansowały większość tych inicjatyw. Koordynacja, oznaczająca w praktyce kontrolę, przejawiała się m.in. w formie bardzo ścisłych wytycznych, uzgadnianych z władzami partyjnymi i resortowymi, kierowanych przez ZG PTTK do potencjalnych organizatorów imprez.³⁷

Organizatorami turystyki masowej były zakłady pracy, związki zawodowe i organizacje społeczne w tym PTTK. W tym ostatnim przypadku trudno dziś określić: czy podjęcie – na zlecenie władz partyjnych i państwowych - organizacji masowych form turystyki i wypoczynku było w interesie tego stowarzyszenia. Z jednej strony trwale zaangażowanie PTTK w propagowanie turystyki masowej dawało, zwłaszcza w trudnych latach 50. i 60. XX w., gwarancję przetrwania³⁸, z drugiej jednak strony uzależniało to jeszcze bardziej Towarzystwo od wspomnianych władz.

Już w 1957 r. Marek Arczyński, wiceprezes PTTK podjął krytykę turystyki masowej, dostrzegając w niej liczne dysfunkcje, m.in. niedostatek oferty programowej lub próby jest scentralizowanego kształtowania, brak doświadczonej kadry, odrzucenie przez PTTK zainteresowania turystyką indywidualną.³⁹ Krytyka objęto: brak programu turystyki masowej, niski standard bazy i równie niski poziom pracy słabo opłacanej obsługi.

Na przełomie lat 50. i 60. XX w. zakładowe oddziały i koła PTTK zajęły się problemem masowego wypoczynku świątecznego. Jego organizację powierzono obok PTTK – także radom narodowym oraz organizacjom młodzieżowym.⁴⁰ W tym okresie nie ustawała popularność masowych wyjazdów wypoczynkowych, organizowanych przez PTTK, także w okresie zimowym. W sezonie 1958/1959 z tej formy skorzystało 6150 osób (w poprzednim sezonie zimowym 5223).⁴¹ W sezonach letnich organizowano: szkółki kajakowe, wędrownie obozy piesze i spływy kajakowe, wycieczki krajoznawcze, szkółki motorowe i lingwistyczne.⁴²

³⁷Zob. np. Wytyczne w sprawie programu i organizacji imprez turystycznych i sporządzenia centralnego i okręgowych kalendarzy imprez na 1966 r., Biuletyn Informacyjny ZG PTTK, R. 1965, nr 81, s. 4-5. W wytycznych podkreślono, że proponowane imprezy powinny służyć popularyzacji umiejętności niezbędnych do uprawiania turystyki, ale przede wszystkim nawiązywać do ważnych rocznic, winny być uzgadniane z organizacjami związkowymi i młodzieżowymi.

³⁸PTTK w okresie 1950- 1989 na ogół skutecznie pokonywało różne trudności, w tym: 1) zamiary likwidacji, 2) tendencji do pozbawienia własnej bazy noclegowej, 3) problemy finansowe, 4) okresy kryzysowe dla pracy społecznej, 5) reorganizacje struktur administracji i brak polityki turystycznej. Zob. J.P. Piotrowski, Powstanie i działalność PTTK w latach 1950-1989, maszynopis pracy doktorskiej pod kierunkiem prof. dr. hab. J. Gaja, AWF Gorzów Wielkopolski.

³⁹Zob. M. Arczyński, *O niektórych błędach w naszej turystyce*, Turysta, R. 1957, nr 6, s.3.

⁴⁰W. Reczek, Model organizacyjny turystyki w Polsce, Sport i Turystyka, Warszawa 1973, s. 74-75. W trakcie wspólnego plenum CRZZ i ZG ZMS (1960), z udziałem przedstawicieli PTTK, zdecydowano osiedlowe ośrodki wypoczynku po pracy, połączone z wypożyczalniami sprzętu turystycznego.

⁴¹Sprawozdanie z działalności w zakresie wczasów i obsługi krajowego i zagranicznego ruchu turystycznego na IV Walny Zjazd Delegatów PTTK, Centralna Biblioteka PTTK, Teka: IV Zjazd PTTK, Warszawa 1960, s. 4-5.

⁴² Sprawozdanie z działalności w zakresie wczasów i obsługi krajowego i zagranicznego ruchu turystycznego na IV Walny Zjazd Delegatów PTTK, Centralna Biblioteka PTTK, Teka: IV Zjazd PTTK, Warszawa 1960, s. 5.

Organizowanie imprez turystyki masowej nie było domeną poprzedników PTTK (PTT i PTK), ani też nie było traktowane przez wszystkich działaczy jako zadanie podstawowe. Dlatego też ustawicznym wysiłkiem, zarówno Zarządu Głównego, jak też wielu jednostek terenowych, było dążenie do pogodzenia tradycyjnej misji z zadaniami powierzonymi często odgórnie przez władze.

Inicjatywy z zakresu turystyki masowej były w znacznym stopniu scentralizowane i poddane koordynacji ze strony okręgów PTTK i Zarządu Głównego Towarzystwa, a jednocześnie na poziomie lokalnym – przez właściwe komitety kultury fizycznej i turystyki, które finansowały większość tych inicjatyw. Koordynacja, oznaczająca w praktyce kontrolę, przejawiała się m.in. w formie bardzo ścisłych wytycznych, uzgadnianych z władzami partyjnymi i resortowymi, kierowanych przez ZG PTTK do potencjalnych organizatorów imprez.⁴³

Zgodnie z uwarunkowaniami politycznymi, organizatorzy wielkich rajdów: leninowskich, bieszczadzkich, szlakami Wału Pomorskiego itd. eksponowali przede wszystkim polityczny i statystyczny wymiar tych wydarzeń. Jednak, już w latach 70. XX w. niezapomniany Aleksander Kamiński (1903-1978), wybitny pedagog i współtwórca polskiego harcerstwa, publicznie komunikował o zgubnych skutkach takiej turystyki, do których zaliczał: 1) płytkość zainteresowań, 2) brak właściwych relacji z ludźmi i rzeczami, 3) pogoń za przyjemnością, 4) sprzeciw wobec wysiłku umysłowego i fizycznego⁴⁴, proponując przekształcenie turystyki masowej w krajoznawstwo⁴⁵.

Styl wypoczynku sobotnio – niedzielnego⁴⁶ i urlopowego odmieniły: rozpoczęty w latach 70. XX w., i pogłębiony w kolejnych dziesięcioleciach, proces motoryzacji, systematyczne ułatwienia w przekraczaniu granic, wreszcie promocja różnych form i zmierzanie w kierunku gospodarki rynkowej. Zachętą do udziału w wielkich imprezach zbiorowych, pozostawał w zasadzie tylko fakt ich dostępności cenowej, jednak partycypacja finansowa zakładów pracy w kosztach tych przedsięwzięć systematycznie się zmniejszała. Mniej popularny słał się transport masowy, dostępność środków transportu spowodowała większe rozproszenie ruchu turystycznego w skali kraju, co oczywiście nie oznaczało znaczniejszego zmniejszenia zagrożenia dla środowiska przyrodniczego.

⁴³Zob. np. Wytyczne w sprawie programu i organizacji imprez turystycznych i sporządzenia centralnego i okręgowych kalendarzy imprez na 1966 r., Biuletyn Informacyjny ZG PTTK, R. 1965, nr 81, s. 4-5. W wytycznych podkreślono, że proponowane imprezy powinny służyć popularyzacji umiejętności niezbędnych do uprawiania turystyki, ale przede wszystkim nawiązywać do ważnych rocznic, winny być uzgadniane z organizacjami związkowymi i młodzieżowymi.

⁴⁴Zob. A. Kamiński, *Krajoznawstwo jako problem kultury masowej*, [w:] Ziemia R. 1970. Ogólnopolska Narada Krajoznawca PTTK, Gdańsk 1970, s. 65.

⁴⁵Podobny pogląd reprezentowała Jadwiga Chętnikowa, kulturoznawca, współtwórczyni Skansenu Kurpiowskiego w Nowogrodzie nad Narwią. Uważała ona jednak, że celem propagatorów turystyki powinno być w pierwszym rzędzie oddziaływanie na estetyczne odczucia turystów. Dopiero „*rozmiłowanie w ojczystym kraju rodziło u wielu osób potrzebę uzyskania, bądź poszerzenia wiedzy*”. Zapiski autora z rozmowy, czerwiec 1974.

⁴⁶Zob. np. J.P. Piotrowski, *Podwarszawskie letniska dawniej i dziś*, [w:] Barbakan, R. 2007.

Dostrzegając silne i słabe strony turystyki masowej, z inicjatywy Jacka Węgrzynowicza, wieloletniego sekretarza generalnego PTTK w ramach prac poprzedzających Kongres Krajoznawczy w Płocku (1980)⁴⁷ przygotowano zestaw przystępnych propozycji programów krajoznawczych, możliwych do wykorzystania w ogólnodostępnych (lecz przewidywanych jednak dla mniejszej liczby uczestników) imprezach turystycznych. Działacze Towarzystwa podkreślali potrzebę doskonalenia treści materiałów informacyjnych, a także konieczność zapewnienia prymatu jakości nad liczbą i zasięgiem imprez.⁴⁸

W nowszych czasach

Tendencje dywersyfikacji sposobu wypełniania czasu wolnego wzmogły kontrasty, jakie pojawiły się w społeczeństwie po roku 1989. Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze, uzyskało licznych konkurentów – zarówno wśród organizacji społecznych, jak też, w relacji do działalności gospodarczej – wśród biur turystycznych. Odtąd jednak Towarzystwo samodzielnie decydowało o zakresie swojej działalności, czerpiąc wszakże z dorobku swoich poprzedników - PTT i PTK, ale jednocześnie, poprzez odpowiadanie na wyzwania nowych czasów, zapewniając sobie prestiżową pozycję pośród organizacji turystycznych.

Wskutek zmniejszenia puli środków, przeznaczanych dawniej na działalność organizacji społecznych i młodzieżowych, widoczne jest osłabienie tej działalności, ważnej nie tylko z przyczyn społecznych, ale także ekonomicznych, gdyż organizacje te uczestniczą w kształtowaniu popytu na usługi turystyczne ze strony kolejnych pokoleń. Jest to ważny problem z uwagi na coraz bardziej deficytowy charakter wolnego czasu, a także liczne konkurencyjne propozycje jego wypełnienia (zakupy w supermarketach, internet). Konkurencją dla turystyki krajowej stały się też wyjazdy zagraniczne.

Z biegiem lat zmieniły się nie tylko style wypoczynku, ale też kierunki wyjazdów wakacyjnych i weekendowych. Oczekiwany celami urlopu w kraju nie pozostają przede wszystkim jak dawniej: latem - morze lub Mazury, a zimą – góry.

Jakie jest miejsce krajowej turystyki w kulturze masowej? Jakie są jej szanse i zagrożenia? Niewątpliwie coraz większy wpływ na obraz turystyki mają techniczne środki przekazu informacji, ważne zarówno dla kreatorów, jak też i konsumentów usług turystycznych. W przypadku kultury masowej zmniejsza się liczba nadawców informacji⁴⁹, nie dzieje się tak jednak w dziedzinie

⁴⁷J.Węgrzynowicz, Krajoznawstwo w Polsce i jego zadania, [w:] Krajoznawstwo w imprezach turystyki kwalifikowanej i masowej, Zakład Wydawniczo-Propagandowy PTTK, Zarząd Wojewódzki PTTK Krosno 1979, s. 4-17.

⁴⁸A. Kosiek, Imprezy masowe w turystyce [w:] Krajoznawstwo w imprezach turystyki kwalifikowanej i masowej, Zakład Wydawniczo-Propagandowy PTTK, Zarząd Wojewódzki PTTK Krosno 1979, s. 34-43.

⁴⁹Tymi nadawcami nie są przecież jedynie łańcuchy hotelowe, międzynarodowe biura podróży, ale także liczne rodzinne pensjonaty, sprawnie zarządzane obiekty rekreacyjne, kulturalne i rozrywkowe, powstające z myślą o kreowaniu atrakcyjności turystycznej miejscowości i obszarów.

turystyki.

Turystyka bywa dziś uprawiana w środowiskach, dla których była z różnych powodów obca. Powodował to zapewne nie tylko niedostatek środków finansowych, ale także brak konkretnych propozycji, a jednocześnie przyzwyczajień do jej uprawiania. Grupą społeczną o niewielkiej aktywności turystycznej byli, i pozostają nią nadal - mieszkańcy wsi. Duże znaczenie dla przełamania stereotypów w rodzaju „mieszkańcy wsi nie muszą uprawiać turystyki, gdyż przebywają w stałym kontakcie z przyrodą” miała działalność założonej w 1937 r. Spółdzielni Turystycznej „Gromada”, powojenne inicjatywy Ludowych Zespołów Sportowych i - w mniejszym stopniu - PTTK. Duże znaczenie odegrały z pewnością słowa zachęty do uprawiania turystyki, kierowane do środowisk wiejskich. przez środki społecznego przekazu. Podobnie, to właśnie organizacje społeczne i media miały istotny wkład w wykształcenie turystycznych zamiłowań niezbyt mobilnych środowisk wielkoprzemysłowych. Czy dziś te, a także inne, grupy potencjalnych turystów nie jest jednak zaniedbane?

Poprzednikom PTTK – Polskiemu Towarzystwu Tatrzańskiemu i Polskiemu Towarzystwu Krajoznawczemu zarzucano w okresie powojennym pewną elitarność. Prawdą jest, że organizacje te skupiały one przede wszystkim środowiska inteligentkie, choć przecież nie tworzyły one formalnych barier dla innych. Nastawienie do turystyki w przedwojennej Polsce nie odbiegało od jej postrzegania w innych krajach Europy. Umasowienie turystyki, urealnione w okresie po 1945 r., wynikało zapewne nie tylko z warunków ustroju socjalistycznego, i - gdyby Polska znalazła się wówczas w strefie wpływów Zachodu – zjawisko to objawiłoby się pewnością z podobną intensywnością.

Masowy charakter turystyki powodował i powoduje nadal, że uprawiana jest ona obszarach, na których była zjawiskiem incydentalnym lub nieznanym. To wynik stałego dostosowywania infrastruktury i usług turystycznych do wzrastających potrzeb, kształtowanych m.in. przez środki masowego przekazu. Efektem tych działań jest fakt, że turystyka uprawiana bywa często poza popularnymi dawniej sezonami.

Miejsce powszechnego w latach 1950- 1990 udziału w masowych imprezach turystycznych (rajdy, zloty, złazy), turnusach wczasów pracowniczych wypełnia turystyka indywidualna, turystyka rodzinna i organizowania w grupach nieformalnych. Liczą się z pewnością wzorce w pewnym stopniu „narzucane” przez media, targi turystyczne, reklamę. Tym „dyktatorem turystycznej mody” nie jest już państwo, które nie dysponuje, jak przed 1989 r., rozległym systemem dotacji, ale i wpływów, także na życie prywatne, którym jest przecież czas wolny po pracy i nauce.

Turystyka jest nadal wielkim dobrodziejstwem dla człowieka, dla całych środowisk i społeczeństw. Przynosi ona jednak nie tylko pozytywne, ale i ujemne skutki dla obszarów recepcyjnych (krajów, regionów i innych obszarów odwiedzanych przez turystów). Wśród zagrożeń wpływających z turystyki

można wyróżnić jej negatywny wpływ na środowisko społeczno-kulturowe. Bezkrytyczne przejmowanie przez mieszkańców terenów recepcyjnych obyczajów i zachowań od przyjezdnych, powoduje zanik tradycyjnych wartości, a w dalszym efekcie zubożenie walorów turystycznych. Niekontrolowane oddziaływanie, zwłaszcza uczestników masowych form turystyki na obiekty zabytkowe, ich dewastacja mogą prowadzić do nieodwracalnych strat.

Turystyka może prowadzić do patologii społecznych lub je wzmacniać. Propagowanie przez przybyszów z wielkich aglomeracji konsumpcyjnego trybu życia, przestępczość, wpływają na demoralizację społeczności miejscowości o znaczeniu turystycznym. Nieskoordynowana działalność turystyczno-wypoczynkowa prowadzi do dewastacji krajobrazu, w tym obszarów chronionych, a także wykluczeń znaczących terenów turystyka z przestrzeni publicznych, które jednocześnie upodabniając się do siebie – tracą znaczenie turystyczne.

Jaka przyszłość?

Moda na ekoturystykę, geoturystykę, ambitną turystykę krajoznawczą nie obejmie z pewnością całego społeczeństwa. Czy jednak należy traktować te formy jako potencjalnie elitarne i zaprzestać ich propagowania?

Kultura masowa odnosi się do zjawisk współczesnych, związanych z przekazywaniem wielkim masom odbiorców identycznych lub podobnych treści oraz do zachowania jednolitych form zabawowej, rozrywkowej działalności wielkich mas ludności.⁵⁰, przy czym jednolite są nie tylko treści, ale także sposoby ich przekazu. Kultura ta, będąca wynikiem komunikowania masowego⁵¹, staje się przede wszystkim produktem reklamowo-marketingowym.⁵² Czy nie są nim też pakiety turystyczne, upowszechniające konsumpcyjne podejście do turystyki, uwalniające od samodzielnego planowania imprez, ale z drugiej strony - umożliwiające jednocześnie korzystanie z wielu usług po przystępnych cenach.⁵³

Działalność Polskiej Organizacji Turystycznej, w tym doroczna rywalizacja o Certyfikat POT za najlepszy produkt turystyczny, a także konkurs „Wawrzyn Polskiej Turystyki” organizowany przez ALMAMER i Stowarzyszenie Wspierania Rozwoju Turystyki, dowodzą, że przyszłością turystyki nie są jedynie standaryzowane oferty ujęte w pakietach. Znaczna część turystów indywidualnych, rodzin, grup nieformalnych nie oczekuje „prowadzenia za rękę”, ale jedynie pewnych sugestii. Konkursy pomagają

⁵⁰A. Kłoskowska, *Kultura masowa – krytyka i obrona*, PWN Warszawa 2005, s. 95.

⁵¹Zob. np. M. Mrozowski, *Media masowe, władze, rozrywka i biznes*, Oficyna Wydawnicza Aspra, Warszawa 2001.

⁵²Zob. P. Kołak, *Kultura masowa jako produkt reklamowo-marketingowy*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2005.

⁵³Ernest van der Haag zauważył, że tylko te rzeczy (złe i dobre) są tanie, których żąda dostateczna liczba osób, aby umożliwić masową produkcję. *Cyt za: Kultura masowa*, wybór prac pod red. i ze wstępem Cz. Miłosza, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2002, s. 70.

wybrać najlepszych, najbardziej innowacyjnych, ułatwiają dokonanie wyboru wśród coraz bogatszej oferty⁵⁴. W ich efekcie wzrasta popyt na usługi specjalistycznych biur podróży „szyjące ofertę na miarę”, „sprzedających” tak cenną wiedzę.

Czas wolny, będący udziałem wszystkich warstw społeczeństwa, stanowi zjawisko cywilizacji przemysłowej, przy czym niektóre procesy działają przeciw rozszerzaniu jego wymiaru⁵⁵, a czas ten bywa wykorzystywany np. na pogłębienie wiedzy z zakresu przedmiotu pracy⁵⁶

Czy przejawem kultury masowej nie są powszechnie dostępne usługi spa zmniejszające w pewnym stopniu zainteresowanie przebywaniem w uzdrowiskach? Nie negując walorów spa, trzeba zauważyć, że potencjał uzdrowisk jest znacznie szerszy i oznacza też zapewnienie kuracjuszwoturyście tak potrzebnej zmiany otoczenia.

Mecze sportowe, wielkie imprezy kulturalne, plenerowe festyny zatrzymują mieszkańców miast, choć niekiedy są magnesem dla przyjezdnych, propagują sport, turystykę, kulturę i postawy proekologiczne „Dzień Ziemi”, Podlasie w Warszawie, Piknik „Odkryj Mazowsze”.

W dzisiejszych czasach nie istnieje ściśle rozgraniczenie pomiędzy turystyką masową i elitarną, a pojęcia te z biegiem lat zmieniły swoje znaczenie. Powszechnej krytyce turystyki masowej⁵⁷, jako tej, która często nie niosła z sobą wartościowych treści i była obciążona licznymi dysfunkcjami, nie towarzyszą przecież wezwania do kreowania i promowania przede wszystkim turystyki elitarniej⁵⁸. Jednocześnie problem rozwoju turystyki społecznej, nie znajduje właściwego ujęcia w najważniejszych dokumentach strategicznych, eksponujących dziś przede wszystkim jej funkcje ekonomiczne. Wspomniane dokumenty i kreowane w wyniku realizacji zawartych w nich postanowień, idą kierunku budowania wielu kampanii promocyjnych. Spodziewanym efektem tych kampanii nie jest jednak powracanie do masowych form turystyki, ale do jej umasowienia postrzeganego jako systematyczne zwiększanie udziału społeczeństwa w różnych formach turystyki, zgodnie z zainteresowaniem

⁵⁴Efektom działań regionalnych i lokalnych organizacji turystycznych jest dekoncentracja przestrzenna oferty turystycznej. Zjawisko to jest bardzo pozytywne i przyczynia się do tworzenia nowych miejsc pracy a także zrównoważonego rozwoju kraju.

⁵⁵A. Kłoskowska, *Kultura masowa – krytyka i obrona*, PWN Warszawa 2005, s. 131. Choć ustalone są normatywy czasu pracy, wiele osób podejmuje zajęcia dodatkowe lub podporządkują się bezprawnym wymaganiom przełożonych, obawiając się utraty pracy pracując w czasie ponadnormatywnym.

⁵⁶Sytuacja ta w pewnym stopniu tłumaczy wybór konsumpcyjnych, zabawowych form wypełniania wolnego czasu.

⁵⁷Pomimo tej krytyki pojawia się zjawisko powracania do dawnych form, w nieco odmienionym kształcie. Czy dzisiejszy animator życia kulturalnego w dużych kompleksach rekreacyjno-turystycznych nie jest jakąś formą powrotu do wyśmiewanej funkcji „kaowca”, czyli instruktora kulturalno-oświatowego. Czy krytykowanej „wycieczki zakładowego kolektywu” nie zastępuje incentive travel, czyli podróż motywacyjna dla załogi?

⁵⁸Spojrzenie na politykę społeczną objęte jest dziś coraz częstszą krytyką. Prawica krytykuje ją za to że w ogóle istnieje” lub – w wersji złagodzonej *Że zbyt wiele kosztuje, wywołuje szereg skutków negatywnych, działa demoralizująco na pracowników*”. Lewica uważa, że *Nie potrafi ona sprostać różnorodnym oczekiwaniom pokładanym przez szerokie rzesze społeczne*”. Zob. J. Michalak, M. Żukowski, *Integracja i polityka społeczna*. Wydawnictwo Akademus, Poznań 1997.

(spełnianiem marzeń) jej uczestników. Jednak – czy przy braku społecznej polityki turystycznej – te ujawniające się zainteresowania będą zgodne z faktycznymi potrzebami regeneracji psychofizycznej kolejnych pokoleń?

Artykuł opublikowany

Piotrowski Jan Paweł, Masowość turystyki czy turystyka masowa W: Kultura fizyczna a turystyka masowa (red. Dziubiński Zbigniew, Lenartowicz Michał) Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie, Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2011, s. 463-474